

Sygn. akt: I C 465/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2021 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Wojciech Rybarczyk
Protokolant:	Sekretarz sądowy Joanna Dudzińska

po rozpoznaniu w dniu 2 lutego 2021 r. w Bydgoszczy

sprawy z powództwa **J. B. (1)**

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

z udziałem interwenienta ubocznego Szpitala (...) im. dr. A. J. w B.

o zapłatę

1. Oddala powództwo.
2. Nie obciąża powoda kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego i interwenienta ubocznego.
3. Zasądza od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Bydgoszczy na rzecz radcy prawnego P. C. kwotę 7200 zł (siedem tysięcy dwieście złotych 00/100) powiększonej o należną stawkę podatku VAT z tytułu zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.
4. Kosztami sądowymi od uiszczenia, których powód był zwolniony obciąża Skarb Państwa.

SSO Wojciech Rybarczyk

I C 465/19

UZASADNIENIE

Powód J. B. (1) wniósł przeciwko (...) SA w W. pozew, w którym domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 410.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz comiesięcznej renty w kwocie 2500 zł począwszy od lipca 2019 r płatną z góry do dnia 20 każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności, którejkolwiek z rat waloryzowaną corocznie do 20 stycznia każdego roku o średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych publikowany do 15 stycznia danego roku przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w Monitorze Polskim oraz zasądzenia skapitalizowanej renty w kwocie 82.500 zł za okres od października 2016 do czerwca 2019 wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 3.10.2016 r został przyjęty do Szpitala (...) w B. im dr J.. Z dokumentacji medycznej wynika, że w dniu 3. (...) wykonano jedynie zdjęcie kręgosłupa w pozycji leżącej a nie bocznej. Powód miał być poddany kontroli po ustabilizowaniu się jego stanu jednak później w czasie pobytu powoda w szpitalu do 17.10.2016 nie wykonano już ponownego zdjęcia ani tomografii komputerowej. Powód miał trudności w poruszaniu i odczuwał wielki ból, który sygnalizował w szpitalu. Z dokumentacji medycznej powoda ze Szpitala (...) im dr J. B. (2) – konsultacja z 5.11.2016 wynika, że powód skarżył się na ból kręgosłupa od około miesiąca a więc już w czasie pobytu w szpitalu im J.. Tomografia komputerowa klatki piersiowej wskazała u powoda na złamanie trzonów kręgów (...), (...) z wypukleniem się odłamów kostnych do kanałów kręgowych. Zdiagnozowano to dopiero 9.11.2016 w trakcie konsultacji neurologicznej w (...) w B.. Z dokumentacji wynika, że powód od 2-3 miesięcy ma problemy z poruszaniem.

Dokumentacja medyczna wskazuje na to, że złamanie kręgów istniało już w chwili pobytu powoda w Szpitalu (...) im dr J.. W wyniku powyższego zaniechania i błędu diagnostycznego powód miał stan zapalny i nie mógł być poddany niezwłocznej operacji i w konsekwencji po długiej rehabilitacji chodzi jedynie z tzw „balkonikiem” Powyższa sytuacja spowodowała duże cierpienia fizyczne i psychiczne powoda. Wymaga on pomocy osób trzecich w sprawach życia codziennego. Pozwany jest ubezpieczycielem Szpitala (...) im dr J.. Pozwany wezwany do zapłaty zadośćuczynienia odmówił argumentując to tym, że do złamania doszło najprawdopodobniej po opuszczeniu przez powoda szpitala. W dalszej części powód uzasadnił wysokość dochodzonego zadośćuczynienia i renty.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu oraz o zawiadomienie na podstawie art. 84 § 1 kpc o toczącym się procesie Szpitala (...) im dr A. J. w B..

W uzasadnieniu pozwany przyznał, że jest ubezpieczycielem Szpitala (...) im A. J. w B., i że powód zgłosił swoją szkodę. Pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego odmówił wypłaty zadośćuczynienia albowiem z dokumentacji medycznej nie wynika aby popełniono jakikolwiek błąd diagnostyczny. W czasie pobytu w szpitalu powód nie skarżył się na ból ani nie stwierdzono niedowładu kończyn. Wobec tego w ocenie pozwanego nie doszło do błędu medycznego i żądania powoda są bezzasadne.

Swój udział w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej zgłosił Szpital (...) im dr A. J. w B.. Interwenient wniósł o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu interwenient poparł w pełni stanowisko pozwanego i podniósł, że do złamania kręgów doszło u powoda po opuszczeniu szpitala. Wskazuje na to brak zgłaszania dolegliwości bólowych.

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił co następuje:

Powód J. B. (1) jest od wielu lat osobą bezdomną, nie pracuje. Utrzymywał się ze zbierania puszek i złomu. Nie pracuje od wielu lat. Obecnie mieszka w mieszkaniu będącym własnością jego ojca i utrzymuje się z zasiłku z M.O.P.S.

/dowód: zeznania powoda J. B. (1) k.75v-76v

Zeznania świadka E. B. (1) k. 58v

Zeznania świadka K. B. k. 58v-59v

Zeznania świadka A. K. k. 75-75v/

W dniu 3.10.2016 r powód został przywieziony do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Szpitala (...) im dr A. J. w B.. Do szpitala trafił z powodu urazu czaszkowego po upadku z wysokości. W chwili przyjęcia do szpitala powód znajdował się pod znacznym wpływem alkoholu. Jego zachowanie było nielogiczne był pobudzony. Z uwagi na uraz głowy przeprowadzono badanie tomografem komputerowym podczas, którego stwierdzono krwiak przymózgowy. Wykonano również zdjęcie kręgosłupa jednak wyłącznie w pozycji leżącej. Z uwagi na stan pobudzenia pacjenta nie

było możliwe wykonanie zdjęcia w pozycji bocznej. Wykonanie takiego zdjęcia przewidywano po ustabilizowaniu pacjenta. Powoda z (...) skierowano do Kliniki (...) gdzie przebywał do 17.10.2016. Podczas pobytu powoda w szpitalu poddano go leczeniu zachowawczemu i obserwacji klinicznej, był również konsultowany neurologicznie. Powód został wypisany ze szpitala w stanie ogólnym dobrym, nie zgłaszał dolegliwości.

/dowód: Dokumentacja medyczna k. 7-19/

Po wypisaniu ze szpitala powód udał się do swojej ciotki. Kiedy do niej dotarł uskarżał się na dolegliwości bólowe i problemy z poruszaniem. Podczas pobytu u ciotki powód czuł się coraz gorzej. Wezwano zostało pogotowie. Po pierwszej wizycie uznano, że powodowi nic nie zagraża. Podczas kolejnej wizyty pogotowia powód został przewieziony do Szpitala (...) im j. B. w B.. Powód trafił do tego szpitala w dniu 5.11.2016. Został skierowany na konsultację gastroenterologiczną albowiem uskarżał się na ból brzucha i klatki piersiowej – podejrzewano zapalenie trzustki. W wywiadzie powód podał, że od około miesiąca odczuwa bóle kręgosłupa. U powoda stwierdzono podczas badania w dniu 7.11.2016 kompresyjne złamanie trzonów (...) i (...)

Powoda konsultował także lekarz internista, który stwierdził zapalenie płuc i w związku z tym powoda przekazano do dalszego leczenia do (...) w B.. Podczas pobytu w (...) przeprowadzono u powoda dalsze badania podczas, których stwierdzono gruźlicę. Powód kontynuował leczenie gruźlicy oraz poddany był rehabilitacji.

Złamane trzony (...) i (...) przed urazem były zmienione przez chorobę samoistną – gruźlicę. Złamanie związane z chorobą samoistną najprawdopodobniej nastąpiło po 17.10.2016, nie można jednak całkowicie wykluczyć, że istniało już w dniu 3.10.2016. Postępowanie z powodem w Szpitalu (...) im dr A. J. w B. było prawidłowe i zgodne ze sztuką medyczną. Nie było możliwości przeprowadzenia u powoda zabiegu operacyjnego pomimo wskazań neurologicznych albowiem mogłoby to spowodować jego zgon. Nie jest dopuszczalne operowanie pacjenta z czynną gruźlicą i ropniem płuc. Aktualny stan zdrowia powoda a w szczególności fakt, iż porusza się z balkonikiem jest konsekwencją jego ogólnego stanu zdrowia – ropniaka opłucnej, czynnej gruźlicy, ZZA i wyniszczenia organizmu.

/dowód: zeznania powoda J. B. (1) k.75v-76v

Zeznania świadka E. B. (1) k. 58v

Zeznania świadka K. B. k. 58v-59v

Dokumentacja medyczna k. 7-19

Opinia biegłego z dziedziny ortopedii k.100-110

Opinia biegłego z dziedziny neurochirurgii k. 111-118/

Obecnie powód mieszka w mieszkaniu swojego ojca razem z A. K., która pomaga mu we wszystkich sprawach życia codziennego. Powód utrzymuje się z zasiłków z MOPS w kwocie 548 zł i zasiłku pielęgnacyjnego w kwocie 215 zł. Koszty utrzymania mieszkania ponosi ojciec powoda, powód płaci za prąd i gaz. Powód występował z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia do pozwanego ten jednak uznał roszczenia za bezzasadne.

/dowód: zeznania powoda J. B. (1) k.75v-76v

Zeznania świadka E. B. (2) k. 58v

Zeznania świadka K. B. k. 58v-59v

Zeznania świadka A. K. k. 75-75v

Korespondencja stron k. 20-23/

Sąd uznał zeznania powoda J. B. (3) za częściowo wiarygodne. W ocenie Sądu na wiarę nie zasługują twierdzenia powoda, że podczas pobytu w Szpitalu (...) im A. J. zgłaszał personelowi medycznemu dolegliwości bólowe, które mogły wskazywać na wystąpienie złamania kręgow. Powyższe twierdzenia powoda nie znajdują żadnego uzasadnienia w dokumentacji medycznej natomiast trudno uznać za prawdopodobne aby w okresie od 3.10.2016 do 17.10.2016 kiedy to powód przebywał w w/w szpitalu nie odnotowano w dokumentacji medycznej zgłaszania przez powoda silnych dolegliwości bólowych i nie przeprowadzono w wypadku zgłaszania i utrzymywania się takich dolegliwości stosownych badań. Jak wynika z dokumentacji medycznej powoda wypisano ze szpitala w stanie ogólnym dobrym. Jest więc całkowicie niewiarygodne aby w sytuacji gdy jak twierdzi powód zgłaszał on cały czas silne dolegliwości bólowe a w dniu wypisania ze szpitala miał trudności z poruszaniem się nie znalazłoby to żadnego odzwierciedlenia w dokumentacji medycznej a stan powoda oceniono jako dobry. Za niewiarygodne również sąd uznał twierdzenia powoda, że bezpośrednio po opuszczeniu szpitala w dniu 17.10.2016 udał się do mieszkania swojej babci, z którą mieszka jego ciotka K. B.. Wskazuje na to analiza treści zeznań K. B. dokonana w dalszej części uzasadnienia.

Sąd uznał za częściowo wiarygodne zeznania świadków E. B. (1) i K. B.. W ocenie Sądu na wiarę nie zasługują ich twierdzenia co do stanu w jakim powód znajdował się bezpośrednio po wypisaniu ze Szpitala (...) tj w dniu 17.10.2016. W pierwszej kolejności wskazać należy, że zeznania w/w świadków są w powyższym zakresie bardzo chaotyczne i w oparciu o nie trudno jednoznacznie stwierdzić o której hospitalizacji powoda mówią.

Świadek K. B. wskazała, że powód trafił do szpitala z urazem kręgosłupa, w szpitalu był 1-2 dni, ze szpitala ktoś go przywiózł – przyprowadził. Twierdzenia powyższe pozostają w sprzeczności z zeznaniami samego powoda, który twierdził, że ze szpitala udał się do rodziny komunikacją miejską świadczy to o tym, że powoda do świadka nikt nie przywoził. Ponadto świadek wskazała, że powód przebywał w szpitalu 1-2 dni natomiast okolicznością całkowicie bezsporną jest fakt, że powód w Szpitalu (...) przebywał znacznie dłużej. Świadek twierdziła również, że powód w wypisie ze szpitala miał wpisany uraz kręgosłupa, twierdzenie to jest sprzeczne z dokumentacją medyczną, sporządzoną w Szpitalu (...) z której nie wynika aby podczas pobytu w okresie od 3-17.10.2016 stwierdzono u niego taki uraz, w związku z tym tego rodzaju adnotacja nie mogła się znaleźć w treści wypisu.

Świadek E. B. (1) stwierdził, że z tego co wie syna po wypisaniu ze szpitala wysadzono przed bramą domu i trzeba go było wciągnąć bo nie mógł wejść. Twierdzenie to pozostaje w sprzeczności ze wskazanymi wcześniej zeznaniami powoda, który sam twierdził, że po wypisaniu ze szpitala nikt go nie podwoził a do mieszkania rodziny pojechał komunikacją miejską.

W ocenie Sądu okoliczności przytaczane przez świadków K. B. i E. B. (1) wskazują na to, że mogą oni opisywać stanu powoda nie po hospitalizacji w Szpitalu (...) ale po późniejszej hospitalizacji w Szpitalu (...). Dopiero bowiem podczas tej hospitalizacji stwierdzono u powoda uraz kręgosłupa (złamanie kręgow) a więc na wypisie ze szpitala pojawiły adnotacje o tych urazach. Ewentualnie mogą one opisywać stan powoda z okresu pomiędzy hospitalizacjami w obu szpitalach uniwersyteckich ale nie bezpośrednio po opuszczeniu przez powoda szpitala w dniu 17.10.2016.

Wskazują na to zeznania powoda, w których stwierdził, że po dotarciu do ciotki parę dni leżał potem wezwano do niego pogotowie, za pierwszym razem go nie zabrano dopiero podczas drugiej wizyty pogotowia dwa dni później zabrano go do szpitala (...) (Szpital (...)). Powód do Szpitala (...) trafił 5.11.2016 a więc 19 dni po zakończeniu hospitalizacji w Szpitalu (...), biorąc więc pod uwagę treść jego zeznań oraz zeznań K. B. z których wynika, że stan powoda był zły i wezwano do niego pogotowie prawdopodobnym jest, że powód po opuszczeniu szpitala w dniu 17.10.2016 nie udał się od razu do K. B. lecz trafił do niej po pewnym czasie. Trudno bowiem uznać za prawdopodobne aby w wypadku tak złego stanu powoda jego krewni wezwali by karetkę pogotowia po raz pierwszy dopiero po kilkunastu dniach. Przemawia za tym również szczegółowa analiza nagrania treści zeznania świadka K. B.. Wynika z niej że świadek ten de facto nie wiedział w ogóle o pobycie powoda w Szpitalu (...) a wskazany przez nią okres pobytu powoda w tym szpitalu 1-2 dni wynika prawdopodobnie z jej przypuszczeń lub informacji uzyskanych od powoda. Ponadto świadek opisując okoliczności w jakich dotarł do niej powód podała (0:23:24 do 0:25:10), że powód „ledwo przyszedł”, „musieliśmy go wciągnąć”, podała, że powoda „przywieźli do kiosku”, „z kiosku go przyprowadzili i tak go postavili”, „nie wiem czy ze szpitala”, „koledzy go przyprowadzili(...) nie wiem czy taksówką, czy...”. Dalej świadek wskazała, że powód w ogóle

nie był w stanie chodzić, „miał wypis ze szpitala, że ma uraz kręgosłupa”, podała również, że wezwali pogotowie, które za drugim razem zabrało powoda do szpitala na ulicę (...) ((...)).

W ocenie Sądu analiza zeznań świadka K. B. wskazuje na to, że nie opisuje ona stanu zdrowia powoda bezpośrednio po wypisaniu w dniu 17.10.2016 ze Szpitala (...) lecz stan w jakim się znajdował kilkanaście dni później. Jej przekonanie, że powód bezpośrednio przed przybyciem do niej przebywał w Szpitalu (...) wynika najprawdopodobniej z nieprawdziwych informacji jakie uzyskała od powoda. W tym kontekście na wiarę nie zasługują twierdzenia powoda, że bezpośrednio po opuszczeniu szpitala w dniu 17.10.2016 udał się do mieszkania swojej babci, razem z którą mieszka K. B..

Sąd uznał za częściowo wiarygodne zeznania świadka A. K.. W oceni Sądu na wiarę nie zasługują twierdzenia świadka, że powód nie pije obecnie alkoholu. Twierdzenie to pozostaje w sprzeczności z treścią opinii biegłych, z których wynika, że na badanie powód stawiał się pod wpływem alkoholu. Trudno uznać za prawdopodobne, że powód nie pije częściej alkoholu skoro nawet w dniu badania przez biegłych nie powstrzymał się od jego spożywania.

Sąd uznał za całkowicie wiarygodne dowody z opinii biegłych z dziedziny ortopedii-traumatologii i neurochirurgii. Powyższe opinie zostały sporządzone w sposób rzetelny i wyczerpujący z zachowaniem wskazań wiedzy medycznej. Biegli udzielili w nich odpowiedzi na zadane pytania i przedstawili swoją ocenę prawidłowości postępowania podjętego podczas leczenia powoda. Treść obu opinii wzajemnie się uzupełnia, opinie są również całkowicie jasne. Wbrew twierdzeniom powoda opinie dają również podstawy do przyjęcia, że wykonanie zdjęcia boczego umożliwiłoby stwierdzenie czy powód w dacie 3.10.2016 miał już złamane kręgi. Wskazuje na to w szczególności opinia biegłego z dziedziny neurochirurgii, który stwierdził, że w wypadku diagnozowania pacjentów w stanie upojenia alkoholowego należy wykonać trauma scan (KT całego ciała). W tej sytuacji wykonanie zdjęcia boczego niewątpliwie jako prowadzącego do stwierdzenia w/w złamań byłoby uzasadnione jakkolwiek biegły wskazał, że ewentualne stwierdzenie złamań kręgów nie wpłynęło by na sposób leczenia, który był prawidłowy.

Mając na względzie treść opinii obu ww biegłych sąd uznał, że przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny radiologii prowadziłoby wyłącznie do przedłużenia postępowania albowiem okolicznością bezsporną jest fakt, że w Szpitalu (...) nie wykonano powodowi zdjęcia rtg w pozycji bocznej natomiast biegli wskazali jakie badania należałoby przeprowadzić.

Sąd uznał za całkowicie wiarygodne w/w dowody z dokumentów albowiem strony nie kwestionowały ich autentyczności.

Sąd zważył co następuje:

W przedmiotowej sprawie powód domagał się od pozwanego na podstawie art. 445 k.c. i art. 444 § 2 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c. zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz zadośćuczynienia i renty za krzywdę jakiej miał doznać w wyniku błędu medycznego popełnionego podczas jego hospitalizacji w Szpitalu (...) im A. J. w B.. Błąd ten miał polegać na nie przeprowadzeniu pełnej diagnostyki – pominięciu wykonania zdjęcia rtg w pozycji bocznej w wyniku czego nie stwierdzono, że u powoda doszło do złamania trzonów kręgów (...) i (...). W konsekwencji tego powód nie został poddany zabiegowi operacyjnemu co spowodowało, że obecnie ma znacznie ograniczone możliwości poruszania się – chodzi z wykorzystaniem „balkoniku”.

Zgodnie z przepisem art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. W związku z tym w przedmiotowej sprawie powód obowiązany był wykazać, że w dacie przyjęcia do szpitala (...) istniały u niego w/w urazu kręgosłupa i w wyniku błędu medycznego nie zostały wykryte oraz wykazanie jakie są następstwa tego błędu. W przedmiotowej sprawie powyższe twierdzenia powoda nie znalazły potwierdzenia w wynikach postępowania dowodowego.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że okolicznością bezsporną jest fakt, że podczas pobytu powoda w Szpitalu (...) im A. J. w B. nie wykonano powodowi zdjęcia rtg w pozycji bocznej ani badania KT całego ciała co umożliwiłoby

stwierdzenie wystąpienia w/w złamań kręgow. Bezsporne jest również, iż w chwili przyjęcia powoda do szpitala przewidywano wykonanie zdjęcia rtg w pozycji bocznej po ustabilizowaniu stanu pacjenta czego jednak ostatecznie podczas całego pobytu pacjenta nie wykonano.

Jak wynika z opinii biegłych z dziedziny ortopedii i neurochirurgii możliwe jest że w dniu 3.10.2016 tj w dniu przyjęcia powoda do szpitala istniały już u niego urazy będące przedmiotem postępowania. Biegli z dziedziny neurochirurgii wskazali na wysokie prawdopodobieństwo istnienia tych złamań w dniu 3.10.2016 jako skutek choroby samoistnej (a nie wypadku z powodu, którego doszło do hospitalizacji), biegli z dziedziny ortopedii wskazali natomiast na to, że nie jest możliwe jednoznaczne ustalenie daty powstania tych złamań nie wykluczyli jednak, że mogły one istnieć w dniu 3.10.2016.

W ocenie Sądu analiza obu opinii, dokumentacji medycznej oraz dowodów z zeznań świadków prowadzi do wniosku, iż nie można uznać za udowodnione, że w dniu 3.10.2016 tj w chwili hospitalizacji powoda występowały u niego w/w złamania.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że biegli z dziedziny ortopedii podali, że złamania tego rodzaju wiążą się z silnymi dolegliwościami bólowymi natomiast w dokumentacji medycznej brak informacji o tym aby powód podczas hospitalizacji zgłaszał dolegliwości bólowe, które mogłyby sugerować tego rodzaju uraz. Powód wprawdzie twierdził, że zgłaszał personelowi szpitala takie dolegliwości lecz jak to już podano wcześniej jego zeznania nie zasługują na wiarę w tej części. Trudno bowiem uznać za prawdopodobne aby podczas dwutygodniowego pobytu w szpitalu nikt z personelu nie odnotował w dokumentacji medycznej zgłaszania przez powoda takich dolegliwości i nie podjęto by stosownych działań. Sam fakt umieszczenia w dokumentacji adnotacji, że powód został wypisany w stanie ogólnym dobrym świadczy o tym, że nie zgłaszał on wcześniej żadnych istotnych dolegliwości. W tym kontekście w ocenie sądu nie można traktować również jako błędu nie wykonanie planowanego w chwili przyjęcia powoda do szpitala zdjęcia rtg w pozycji bocznej. Biegli wskazali, że podejmowanie badań diagnostycznych uzależnione jest od stanu klinicznego pacjenta. W tej sytuacji wobec braku przesłanek wskazujących na możliwość uszkodzenia kręgosłupa odstępianie od w/w badania jawi się jako uzasadnione.

W okresie pomiędzy zakończeniem hospitalizacji powoda w Szpitalu (...) w dniu 17.10.2016 a hospitalizacją powoda w Szpitalu (...) w dniu 5.11.2016 upłynęło 19 dni. W ocenie Sądu zachodzi znaczne prawdopodobieństwo, że do złamania kręgow doszło właśnie w tym okresie. Do wniosku tego prowadzi analiza zeznań świadka K. B.. Jak to wskazano wcześniej podczas omawiania treści zeznań tego świadka ich analiza prowadzi do wniosku, że powód trafił do niej nie bezpośrednio po opuszczeniu szpitala ale kilkanaście dni później w tej sytuacji prawdopodobne jest, że do złamania kręgow (...) i (...) doszło już po wypisaniu powoda ze Szpitala (...).

Za powyższym wnioskiem przemawia fakt, że w dokumentacji z w/w szpitala wskazano, że powód w chwili wypisu był w stanie ogólnym dobrym natomiast z zeznań K. B. wynika, że w chwili gdy powód do niej trafił był on w bardzo złym stanie. Odczuwał bardzo silny ból, nie był w stanie samodzielnie się poruszać. Jak wynika z opinii biegłych z dziedziny ortopedii-traumatologii i neurochirurgii dolegliwości opisywane przez świadka są charakterystyczne dla złamań jakie stwierdzono u powoda. Biegli podali bowiem, że urazy takie wiążą się z silnymi dolegliwościami bólowymi. Z opinii biegłych wynika, że do złamania mogło dojść np. w wyniku napadu padaczkowego wskutek uzależnienia od alkoholu.

Biorąc pod uwagę fakt, że brak dowodów na to, że podczas pobytu powoda w Szpitalu (...) występowały u niego objawy charakterystyczne dla złamania kręgow (...) i (...) natomiast po kilkunastu dniach powód z powodu występowania takich objawów trafił do Szpitala (...) uzasadnione jest przypuszczenie, że do urazu doszło w okresie pomiędzy hospitalizacjami w obu w/w szpitalach.

Niezależnie od powyższych ustaleń nawet gdyby przyjąć, że w chwili przyjęcia powoda do Szpitala (...) miał on już w/w uraz kręgosłupa brak byłoby podstaw do uznania zasadności żądań powoda. Jaka bowiem wynika z opinii biegłych z dziedziny neurochirurgii niewykonanie badań, które mogłyby umożliwić wykrycie złamań nie zmieniłoby postępowania z powodem, które było prawidłowe i zgodne ze sztuką medyczną. W opinii wskazano, że wbrew twierdzeniom powoda poddanie go zabiegowi operacyjnemu niezwłocznie po wykryciu złamania nie pozwoliłoby mu

na normalne poruszanie się (bez balkonika) albowiem nie było możliwości wykonania zabiegu operacyjnego gdyż mógł on spowodować zgon pacjenta. Nie można bowiem operować pacjenta z czynną gruźlicą i ropniem płuca. Podkreślić również należy, że ostatecznie powód leczony jest wyłącznie zachowawczo i poddany był rehabilitacji. Biegli wskazali, że aktualny stan zdrowia powoda jest wypadkową jego stanu ogólnego, ropniaka opłucnej, czynnej gruźlicy, ZZA i wyniszczenia organizmu.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd uznał żądanie powoda za bezzasadne i na podstawie art. 6 k.c. a contrario oddalił powództwo.

Biorąc pod uwagę trudną sytuację materialną powoda Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył powoda kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego i interwenienta ubocznego. Jednocześnie na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych kosztami sądowymi od uiszczenia, których powód był zwolniony obciążono Skarb Państwa.

Powód w toku procesu reprezentowany był przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu. Zgodnie z przepisem §4 ust 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016 w sprawie ponoszenia przez S. Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu opłatę ustala się w wysokości określonej w rozdziałach 2-4 z uwzględnieniem nakładu pracy radcy prawnego, w szczególności czasu pracy poświęconego na przygotowanie się do prowadzenia sprawy liczby stawiennictw w sądzie w tym na rozprawach i posiedzeniach, czynności podjętych w sprawie, wartości przedmiotu sporu, stopnia wkładu pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych i wyjaśnienia i rozstrzygnięcia istotnych zagadnień prawnych, stopnia zawilosci sprawy obszerności materiału dowodowego.

Przedmiotowa sprawa nie była skomplikowana pod względem faktycznym ani prawnym, Przeprowadzono w toku sprawy trzy rozprawy, w których uczestniczył pełnomocnik powoda, na których to rozprawach przesłuchano powoda i 3 świadków. Przeprowadzono również dowody z dwóch opinii biegłych. Biorąc pod uwagę niewielką ilość czynności z udziałem pełnomocnika i niewielką objętość materiału dowodowego Sąd uznał, że nieuzasadniony jest wniosek pełnomocnika powoda o zasądzenie na jego rzecz kwoty 10.800 zł z tytułu zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu i zasądzono na jego rzecz na podstawie § 8pkt 7 w/w rozporządzenia kwotę 7200 zł powiększoną o należną stawkę podatku VAT.

SSO Wojciech Rybarczyk